
Orzeczenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego z dnia 19 lipca 1984 r. WSD 4

Palestra 29/1(325), 116-117

1985

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Z ORZECZNICTWA DYSCYPLINARNEGO

Orzeczenie
Wyższego Sądu Dyscyplinarnego
z dnia 19 lipca 1984 r.
WSD 4/84

Zaniedbywanie przez adwokata swoich obowiązków zawodowych przez to, że obwiniony:

- 1) nie nadawał biegu zleconym mu przez klientów sprawom przez okres kilku tygodni od daty zlecenia,
- 2) nie uczestniczył w rozprawach i nie ustanawiał substytutów do tych spraw,
- 3) w sprawie A. S. nie zapowiedział żądanej przez klientkę rewizji ani jej nie wniósł w terminie ustawowym,
- 4) wielokrotnie wprowadzał się w stan upojenia alkoholowego w czasie godzin pracy i w takim stanie uczestniczył w rozprawach —
stanowi poważne przewinienie dyscyplinarne, pociągające za sobą w krańcowych wypadkach orzeczenie najsurowszej kary dyscyplinarnej.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny, po rozpoznaniu w dniu 19 lipca 1984 r. sprawy dyscyplinarnej adw. P. B. na skutek zaskarżenia przez rzecznika dyscyplinarnego Izby Adwokackiej w W. orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego w W. z dnia 27 lutego 1984 r., orzekł:

1. zmienić zaskarżone orzeczenie w części dotyczącej wymiaru kary dyscyplinarnej i wymierzyć obwinionemu adw. P.B. za przypisane mu przewinienie karę dyscyplinarną wydalenia z adwokatury;
2. obciążyć tegoż obwinionego opłatą zryczałtowaną w kwocie 3.000 zł tytułem kosztów postępowania w drugiej instancji.

Z uzasadnienia

Sąd Dyscyplinarny Izby Adwokackiej w W. orzeczeniem z dnia 27 lutego 1984 r. przypisał adw. P. B. przewinienie dyscyplinarne polegające na tym, że w okresie od czerwca 1982 r. do 5 marca 1983 r. zaniedbywał swoje obowiązki zawodowe przez to, że:

1. nie nadawał biegu zleconym mu przez klientów sprawom przez okres kilku tygodni od daty zlecenia,
2. nie uczestniczył w rozprawach i nie ustanawiał substytutów do tych spraw,
3. w sprawie A. S. nie zapowiedział żądanej przez klientkę rewizji ani jej nie wniósł w terminie ustawowym,
4. wielokrotnie wprowadzał się w stan upojenia alkoholowego w czasie godzin pracy i w takim stanie uczestniczył w rozprawach.

Powyższym orzeczeniem wymierzona została adw. P. B. kara dyscyplinarna zawieszenia w czynnościach zawodowych na okres trzech lat.

Z ustaleń Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej w W. wynika, że adw. P. B. rozpoczął pracę w Zespole Adwokackim nr 1 w Z. z dniem 1 czerwca 1982 r. i że pracował w tym Zespole do dnia 5 marca 1983 r. W okresie tym rażąco zaniedbywał obowiązki zawodowe w sposób opisany wyżej w pkt 1—3 przypisanego mu przewinienia, oraz wielokrotnie wprowadzał się w stan upojenia alkoholowego w czasie godzin pracy i w takim stanie uczestniczył w rozprawach.

Obwiniony nie stawiał się na rozprawę Sądu Dyscyplinarnego w W. i nie nadesłał żadnych wyjaśnień.

Sąd Dyscyplinarny przeprowadził rozprawę, ujawniając wyjaśnienia obwinionego z dochodzenia dyscyplinarnego, zeznania świadków i dokumenty. Na podstawie tak zebranego materiału dowodowego Sąd Dyscyplinarny uznał, że zarzucane obwinionemu przewinienie zostało udowodnione i że karą współmierną jest kara dyscyplinarna zawieszenia w czynnościach zawodowych na okres trzech lat. Przy wymiarze kary Sąd Dyscyplinarny miał na uwadze jako okoliczności obciążające dotychczasową karalność adw. P. B. i duże nasilenie złej woli, a jako okoliczności łagodzące — zły stan zdrowia i częściowe przyznanie się do winy.

Orzeczenie powyższe zaskarżył rzecznik dyscyplinarny ORA w W., wnosząc o zmianę orzeczenia przez wymierzenie kary dyscyplinarnej wydalenia z adwokatury. W uzasadnieniu odwołania rzecznik dyscyplinarny podniósł, że Sąd Dyscyplinarny nie ocenił w sposób właściwy wysokiego stopnia szkodliwości społecznej czynu obwinionego i że powinien był uznać, iż obwiniony nie daje rękojmi należytego wykonania zawodu, gdyż znajdowanie się obwinionego pod wpływem alkoholu w czasie pracy w zespole i na rozprawach nie miało charakteru przypadkowego. W odwołaniu podniesiono również, że obwiniony rażąco naruszał podstawowe zasady etyki adwokackiej i godności zawodu mimo wymierzenia mu już przedtem kary dyscyplinarnej orzeczeniem Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 1980 r. za przewinienie dyscyplinarne tego samego rodzaju.

Obwiniony nie stawiał się na rozprawę w Wyższym Sądzie Dyscyplinarnym i nie złożył wyjaśnień na piśmie. Rzecznik Dyscyplinarny NRA wnosił o uwzględnienie odwołania.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny uznał odwołanie Rzecznika Dyscyplinarnego za uzasadnione. Orzekając karę dyscyplinarną wydalenia z adwokatury, Wyższy Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Okoliczności, którymi rzecznik dyscyplinarny ORA w W. uzasadnił odwołanie, nie podlegają zakwestionowaniu i są wystarczające do uznania, że właściwą karą dyscyplinarną w sprawie niniejszej jest kara wydalenia z adwokatury. Wyższy Sąd Dyscyplinarny miał na uwadze nadto tę okoliczność, że obwiniony rażąco niewłaściwym wykonywaniem obowiązków zawodowych nie tylko działał na szkodę adwokatury, ale również w znacznym stopniu utrudniał pracę organom wymiaru sprawiedliwości, a poza tym nie zapewniał pomocy prawnej poszukującym u niego jako adwokata takiej pomocy, narażając te osoby na poniesienie szkody. W przedstawionej sytuacji należało więc uznać, że wyeliminowanie z adwokatury obwinionego na zawsze jest uzasadnione zarówno ze względu na stopień zawinienia obwinionego jak i ze względów społecznych.

Z przyczyn powyższych orzeczono jak w sentencji.

PRASA O ADWOKATURZE

W prasie stołecznej, m.in. w dzienniku „Rzeczpospolita” (nr 284 z dnia 27 listopada 1984 r.), ukazał się komunikat Polskiej Agencji Prasowej zatytułowany *Posiedzenie Naczelnej Rady Adwokackiej* (w „Życiu Warszawy” nr 283 pt. *Obradowała Naczelna Rada Adwokacka*).

W komunikacie tym zamieszczono informacje o odbytym w listopadzie 1984 r. posiedzeniu NRA z udziałem przedstawicieli Ministra Sprawiedliwości i Prokura-